

Dzień polski na Festiwalu Kiepury – relacja z siódmego dnia

15 sierpnia 1966 roku w swojej rezydencji w Harrison, nieopodal Nowego Jorku na atak serca zmarł Jan Kiepura. Dwa dni wcześniej dał ostatni koncert, który zaśpiewał wyłącznie po polsku dla Polonii w Port Chester w Stanach Zjednoczonych. 3 września na Aleję Zasłużonych na warszawskich Powązkach odprowadzało go 200 tys. żałobników. W Krynicy - mieście, które wybrał organizatorzy Festiwalu Kiepury, władze miasta, a także goście festiwalu i melomani złożyli kwiaty pod pomnikiem wielkiego śpiewaka. Przedostatni dzień 58. Festiwalu im Jana Kiepury był dniem wypełnionym polskim repertuarem.

"Występuję w różnych krajach, muszę śpiewać w rozmaitych językach, ale w jakimkolwiek śpiewam języku - wiedźcie, że przeze mnie śpiewa dusza polska" – relacjonuje „Ilustrowany Kurier Codzienny” słowa Jana Kiepury wypowiedziane 24 czerwca 1936 roku podczas koncertu na Wawelu, gdzie słynny tenor zaśpiewał dla 12-tysięcznego tłumu. - "Słuchacie mnie w radiu czasami, gdy śpiewam w języku włoskim czy francuskim, ale wiedźcie, jestem waszym chłopakiem z Sosnowca!" – mówił.

15 sierpnia, przedostatni dzień 58. Festiwalu im. Jana Kiepury był dniem wypełnionym polskim repertuarem.

Opera ku pokrzepieniu serc

- Wciąż za mało mamy utworów, które poprzez muzykę opowiadają o naszej historii – mówił podczas Spotkania z Gwiazdami Piotr Sułkowski, dyrektor Opery Krakowskiej, który poprowadził orkiestrę podczas wieczornego spektaklu. – Jeśli popatrzymy na to, jak zbudowane są opery, to zobaczymy, że w librettach przemycano ważne tematy dla kraju i społeczeństwa. Taka jest nasza rola, żeby przekazywać emocje, a wraz z nimi także coś, co jest wartością.

Jednym ze sztandarowych dzieł polskiej literatury operowej jest „Straszny dwór” Stanisława Moniuszki z librettem Jana Chęcińskiego, dzieło napisane po upadku powstania styczniowego, które miało stać się tym, czym „Pan Tadeusz” Adama Mickiewicza po upadku powstania listopadowego. Premiera warszawska „Straszego dworu” przerodziła się w wielką manifestację patriotyczną. Carska cenzura zdjęła utwór z afisza po trzech wystawieniach, uznając wątki narodowe za zbyt niebezpieczne, choć już przed premierą utwór został skrupulatnie przejrzany przez cenzora. Opera powróciła na scenę warszawskiego Teatru Wielkiego dopiero dwadzieścia lat później, w 1885 roku. Moniuszko nie doczekał już tego momentu.

Jedno z najśłynniejszych polskich dzieł operowych, opowiadające o dwóch powracających z wojny braciach, którzy składają przyrzeczenie pozostania w kawalerskim stanie niezmiennie budzi żywe reakcje publiczności. Komediodowa fabuła bawi i wzrusza, a publiczność nagradza oklaskami ulubione arie, jak "Ten zegar stary" Skołuby w Krynicy w wykonaniu Wołodymyra Pańkiwa, arię z kurantem śpiewaną przez Tomasza Kuka, który wcielił się w postać Stefana, barytonową arię Miecznika wyśpiewaną przez Adama Szerszenia czy żywiołowego mazura wieńczącego dzieło Moniuszki.

Na scenie Pijalni Główniej dzieło wyreżyserowane przez Laco Adamika wystawiła Opera Krakowska. „Straszny dwór” w wykonaniu krakowskich artystów publiczność nagrodziła kilkuminutową owacją na stojąco.

A na scenie wystąpili: Tomasz Kuk jako Stefan, Sebastian Marszałowicz jako Zbigniew, w role Jadwigi i Hanny wcieliły się Ewa Menaszek i Paula Maciołek, Adam Szerszeń jako Miecznik, Magdalena Barylak w roli Cześnikowej, Michał Kutnik jako Maciej, Wołodymyr Pańkiw jako Skołuba, Krzysztof Kozarek jako Damazy, Paweł Szczepanek w roli Grzesia, Anna Gajdzik-Krzyżanowska jako Stara Niewiasta oraz Kamila Mędrak-Żurek w roli Marty. Solistom towarzyszyły Orkiestra, Chór i Balet Opery Krakowskiej pod dyрекcją Piotra Sułkowskiego.

Siła słowa

„Siła słowa” to niezwykle koncert, który zaproponowaliśmy festiwalowej publiczności 15. sierpnia. Złożyły się na niego muzyczne interpretacje dziewięciu encyklik Jana Pawła II: „Dominum et vivificantem”, „Veritatis splendor”, „Redemptoris missio”, „Redemptor hominis”, „Dives in misericordia”, „Fides et ratio”, „Laborem exercens”, „Redemptoris Mater”, „Ecclesia de Eucharistia”, a także „Totus Tuus”, będący hymnem koncertu. Muzykę do koncertu skomponował Janusz Wierzgacz, a autorem tekstów jest Jerzy Łysiński, aranżację przygotował Marek Pawełek.

Koncert przygotowany został przez Muzeum Dom Jana Pawła II z Wadowic, a w amfiteatrze wyśpiewany przez solistów: Izabelę Szafrąską, Emilię Pływacz, Marcina Sójkę, Stanisława Plewniaka oraz Chór Akademicki UJ Camerata Jagiellonica z towarzyszeniem Krynickiej Orkiestry Zdrojowej im. Adama Wrońskiego pod dyрекcją Janusza Wierzgacza.

Każdy z utworów, które zabrzmiały na scenie stanowi artystyczną interpretację przesłania zawartego w papieskich nauczaniach, ukazując ich uniwersalność i aktualność wobec współczesnych wyzwań.

Tegoroczna odsłona festiwalu potrwa do 16 sierpnia. Na zakończenie zabrzmiały jeszcze arie i duety operowe i operetkowe w wykonaniu artystów Opery Śląskiej w Bytomiu.

Gospodarzem 58. Festiwalu im. Jana Kiepury jest Gmina Krynica-Zdrój, zaś organizatorem wydarzenia Centrum Kultury w Krynicy-Zdroju we współpracy z Filharmonią im. K. Szymanowskiego w Krakowie, Centrum Paderewskiego w Kąsnej Dolnej oraz Opera Krakowską.

Patronat nad festiwalem objęli: Marta Cienkowska, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Łukasz Smółka Marszałek Województwa Małopolskiego oraz Piotr Ryba Burmistrz Krynicy-Zdroju.

Kontakt dla mediów:

Anna Piątkowska
Rzeczniczka prasowa
Festiwalu im. Jana Kiepury w Krynicy-Zdroju

tel. 501 432 891
e-mail: press@festiwalkiepury.pl